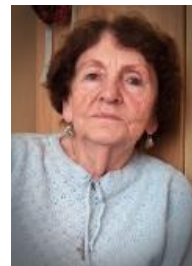


REGINA KUCHARSKA

ur. 1926; Kowel



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	dzieciństwo, życie codzienne, Żydzi, ulica Świętoduska, targ, handel

Targ przy ulicy Świętoduskiej

Rynek katolicki, polski to był tutaj jak jest Hanki Sawickiej i Lubartowska, tu jak Brama Krakowska, po lewej stronie jest ten placzyk taki, prawda? Teraz jest tam parking czy coś takiego, nie? I tam kiedyś jakaś restauracja była, a teraz to już wszystko zlikwidowane, i tu na tym placyku takim, przy dwóch tych ulicach takich powiem – dość głównych, mieścił się handel, targ polski. Tu przyjeżdżali chłopci ze wsi, z nabiałem, z drobiem, z artykułami takimi wiejskimi, mąką, kaszą i tak dalej. A pod 10 na Hanki Sawickiej, na Świętoduskiej – tak się nazywała kiedyś, to był zajazd. Tam zajeżdżali furmanki, tam chłopci ustawiali swoje konie, fury, a towar znosili na ten placzyk i tu był cały handel chrześcijański. Ale Żydzi tam z beczkami, ze śledziami się tam pakowali, żeby sprzedawać te śledzie, to ich tam Polacy jakoś puszczali, ale to był wybitnie chrześcijański targ dla Polaków, ze wsi przywozili nabiał wszystko i tak dalej. Cały targ był taki, tu jak jest ratusz.

Data i miejsce nagrania	2005-10-15, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Jarosław Grzyb
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"